



Głos Królowej

Parafia pod wezwaniem NMP Królowej Świata
ul. Startowa 16, 43-309 Bielsko-Biała
Gazetka utrzymuje się z dobrowolnych ofiar.
gloskrolowej@gmail.com

30 sierpnia 2026

Słowo Boże

„Jezus zaczął wskazywać swoim uczniom na to, że musi udać się do Jerozolimy i wiele wycierpieć od starszych i arcykapłanów oraz uczonych w Piśmie; że będzie zabity i trzeciego dnia zmartwychwstanie. A Piotr wziął Go na bok i począł robić Mu wyrzuty: «Panie, niech Cię Bóg broni! Nie przyjdzie to nigdy na Ciebie». Lecz On odwrócił się i rzekł do Piotra: «Zejdź Mi z oczu, szatanie! Jesteś Mi zawadą, bo nie myślisz po Bożemu, lecz po ludzku». Wtedy Jezus rzekł do swoich uczniów: «Jeśli ktoś chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je. Cóż bowiem za korzyść odniesie człowiek, choćby cały świat zyskał, a na swej duszy szkodę poniósł? Albo co da człowiek w zamian za swoją duszę? Albowiem Syn Człowieczy przyjdzie w chwale Ojca swego razem z aniołami swoimi i wtedy odda każdemu według jego postępowania».

Mt16,21-27



KOMENTARZ

Kilka zdań wcześniej Piotr wyznał: „*Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego*”. Wydawałoby się, że wszystko jest już jasne. Uczniowie wiedzą, kim jest Jezus. Rozpoznali Go. A jednak właśnie tutaj zaczyna się jeden z największych kryzysów ich wiary. Jezus po raz pierwszy otwarcie mówi o swojej męce, odrzuceniu i śmierci. Mówi o krzyżu. I właśnie tego uczniowie nie potrafią przyjąć.

Piotr bierze Jezusa na bok i zaczyna Go upominać. To niesamowita scena. Jeszcze chwilę wcześniej słyszał od Jezusa słowa pochwały, a teraz słyszy jedno z najmocniejszych zdań w całej Ewangelii: „*Zejdź Mi z oczu, szatanie*”. Dlaczego Jezus reaguje tak stanowczo? Bo Piotr próbuje odłączyć Mesjasza od krzyża. Chce Boga, który zwycięża, ale bez cierpienia. Chce chwały bez ofiary. Chce zmartwychwstania bez Wielkiego Piątku. A przecież bardzo często właśnie tak wygląda również nasza wiara. Chcemy Boga, który rozwiązuje problemy, ale nie chcemy Boga, który prowadzi przez trudną drogę. Chcemy błogosławieństwa, ale bez nawrócenia. Chcemy pokoju, ale bez przebaczenia. Chcemy owoców, ale bez wzrostu. Tymczasem Jezus pokazuje, że droga ucznia nigdy nie była drogą na skróty.

Potem padają słowa, które wielu ludzi uważa za jedne z najtrudniejszych w Ewangelii: „*Jeśli ktoś chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie swój krzyż i niech Mnie*

naśladuje”. Współczesnemu człowiekowi zaparcie się siebie kojarzy się często z rezygnacją z własnej wartości. Tymczasem Jezus nie mówi o niszczeniu siebie. Mówi o rezygnacji z ego, które chce zawsze stawiać siebie w centrum. Najciekawsze jest jednak to, co mówi chwilę później: „*Kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swoje życie z mego powodu, znajdzie je*”. W greckim tekście pojawia się słowo „*psyche*”, które oznacza zarówno życie, jak i duszę. Jezus pokazuje paradoks Królestwa Bożego. Człowiek, który kurczowo trzyma wszystko dla siebie, ostatecznie zostaje z pustymi rękami. Człowiek, który oddaje swoje życie Bogu, odkrywa jego prawdziwy sens.

To nie jest wezwanie do szukania cierpienia. To jest zaproszenie do zaufania. Jezus nie mówi: szukaj krzyża. Mówi: kiedy spotkasz go na swojej drodze, nie uciekaj ode Mnie. Bo bardzo często właśnie tam, gdzie kończą się nasze plany, zaczyna się działanie Boga.

Ta Ewangelia jest więc pytaniem o centrum naszego życia. Czy chcę Jezusa takim, jaki jest, czy takim, jakiego sam sobie wymyśliłem? Czy jestem gotowy iść za Nim również wtedy, gdy droga prowadzi pod górę? Chrześcijaństwo nie polega na unikaniu trudności. Polega na odkryciu, że nawet pośród nich nie idziemy sami. A za każdym krzyżem, który niesiemy razem z Chrystusem, czeka życie większe, niż jesteśmy w stanie dziś zobaczyć.

Nabożeństwo pierwszych sobót miesiąca

Akt osobistego oddania się Matce Bożej

Matko Najświętsza, Twemu Niepokalanemu Sercu
oddaję się całkowicie i bez zastrzeżeń.

Poświęcam Ci ciało moje i duszę moją, moją przeszłość,
teraźniejszość i przyszłość.

Wszystkie modlitwy i prace, radości i cierpienia,
wszystko czym jestem i co posiadam.

Chcę zawsze wszystko czynić z Tobą, przez Ciebie i dla Ciebie.

Przyrzekam Ci Matko, unikać wszelkiego grzechu
i niedoskonałości, które jak ostre ciernie mogłyby ranić
Twoje Niepokalane Serce.

Matko Najświętsza kieruj mną, rządz
i posługuj się wedle swej woli.

Niech moje życie przybliży Twoje zwycięstwo!



Różaniec wynagradzający Niepokalanemu Sercu Maryi

O Maryjo, Matko przeczysta. Klękamy dziś przed Tobą i prosimy, abyś rozpałała nasze serca miłością do Twojego Syna, aby ta miłość wynagradzała Ci zniewagi, jakie ranią Twoje Niepokalane Serce. Chcemy towarzyszyć Ci w przeżywaniu tajemnic życia Jezusa i Twojego życia – dzisiaj szczególnie w tajemnicach bolesnych.

Prosimy Cię, wlej w nasze serca te uczucia, którymi płonęło Twoje Niepokalane Serce. Pozwól nam przeżywać te wydarzenia wraz z Tobą, patrzeć na nie Twoimi oczami, wejść w nie tak głęboko jak gdybyśmy naprawdę w nich uczestniczyli. Niech to doświadczenie jedności z Tobą czyni nas podobnymi do Ciebie. Zjednocz nasze życie z Twoim życiem, nasze serca – z Twoim Sercem. Naucz nas naśladować Jezusa i prowadź do Niego, abyśmy razem z Tobą tylko dla Niego żyli i Jemu oddawali chwałę.

Wierzę w Boga Ojca..., Ojciec nasz...

Zdrowaś Maryjo... którego synowska miłość kazała ukazać nam Twoje Niepokalane Serce oplecione cierniami.

Zdrowaś Maryjo... którego synowska miłość kazała prosić nas o wynagrodzenie za obelgi przeciwko Twemu Niepokalanemu Sercu, Matko.

Zdrowaś Maryjo... , którego synowska miłość kazała wskazać na grzechy przez które usiłuje się otwarcie wpoić w serca dzieci obojętność, wzdargę, a nawet nienawiść do Ciebie, Matko Jezusa.

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu... O mój Jezu...

TAJEMNICE BOLESNE

1. Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu

Pan Jezus modląc się Ogrójcu przeżywał ogromne cierpienie w samotności. Trzykrotnie powracał do swoich wybranych trzech uczniów i prosił ich, by czuwali z Nim. Oni jednak zasypiali. Niepokalana Matko, ucz nas czuwać na modlitwie i mieć serce czujne na drugiego człowieka, na jego problemy, cierpienia, łzy.

W tej tajemnicy, pragniemy Ci wynagradzać, Matko, za obelgi przeciwko Twemu Niepokalanemu Poczęciu.

2. Biczowanie Pana Jezusa

Piłat skazał Pana Jezusa na kaźń okrutnego biczowania. Po tym strasznym cierpieniu zadawanym Mu przez katów - wydał Go na śmierć przez ukrzyżowanie. Niepokalana Matko, uchroni nas przed grzechami ciężkimi, zwłaszcza bezwstydem i nieczystością, które tak bezlitośnie ranią Pana Jezusa.

W tej tajemnicy pragniemy Ci wynagradzać, Matko, za obelgi przeciwko Twemu świętemu Dziewictwu.

3. Cierniem ukoronowanie

Po ubiczowaniu żołnierze narzucili na Pana Jezusa szkarłatny płaszcz, a na Jego głowę wtłoczyli cierniową koronę. Niepokalana Matko, uchroni nas od grzechów pychy i chęci wywyższania się nad innych, które bardzo boleśnie ranią Twojego Syna.

W tej tajemnicy prosimy Cię, Matko, zachowaj i pomnażaj w nas wiarę w Twoją rzeczywistą godność Matki Bożej.

4. Droga krzyżowa Pana Jezusa

Pan Jezus przyjął ciężki krzyż na swoje ramiona a z nim, na drzewo krzyża, poniosł nasze grzechy. Nie zostawia nas samych na naszych drogach życiowych, jest z nami w każdym naszym cierpieniu i daje nam moc w jego dźwiganiu. Niepokalana Matko, nie opuszczaj nas nigdy a szczególnie w trudnych wydarzeniach naszego życia.

W tej tajemnicy, pragniemy Ci wynagradzać, Matko, za obelgi przez które usiłuje się wpoić w serca dzieci obojętność, wzgardę, a nawet nienawiść do Ciebie, Matko Jezusa.

5. Śmierć Pana Jezusa na krzyżu

„Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią”. Na Krzyżu dokonało się nasze zbawienie – ostateczne wyzwolenie każdego człowieka z niewoli grzechu, śmierci i szatana. Niepokalana Matko, stojąc pod krzyżem swojego Syna, modliłaś się za każdego z nas, uprosz nam łaskę, by męka i śmierć Twojego Syna nie była dla nas daremną.

W tej tajemnicy, pragniemy Ci wynagradzać, Matko, za bluźnierstwa, które znieważają Cię w Twych świętych wizerunkach.

15 minutowe rozważanie

Do czego zdolny jest człowiek, gdy pozwoli prowadzić się miłości? Nawet życie odda jako matka za dziecko, jako żołnierz za Ojczyznę czy jako kapłan za współwzięcia – jak uczynił to o. Maksymilian M. Kolbe, Twój Rycerz, o Niepokalana. A do czego zdolny jest człowiek, gdy pozwoli prowadzić się namiętnościom, obłędowi i nienawiści?

Matko Chrystusa, rozważanie tajemnicy cierniem ukoronowania Twego Syna ukazuje to bardzo wyraźnie. Ileż cierpienia musieliście

znieść, Odkupiciel i Ty, Jego Matka, aby przynieść usprawiedliwienie nam, biednym grzesznikom, tak często nawet nieświadomym zła i niesprawiedliwości, które pogłębiany czynami i obojętnością na krzywdę bezbronnych.

Matko Bolesna, nałożenie cierniowego czepca na głowę naszego Jezusa było zabawą żołdactwa, nie wynikało z odgórnego rozkazu. To ich własna inicjatywa, dla zabicia czasu. Mateusz Ewangelista zapisał: „Uplótszy wieniec z ciernia włożyli Mu na głowę, a do prawej ręki dali Mu trzcinę. Potem

przyklękali przed Nim i szydzili z Niego, mówiąc: «Witaj, Królu Żydowski!» Przy tym pluli na Niego, brali trzcinę i bili Go po głowie. A gdy Go wyszydzili, zdjęli z Niego płaszcz, włożyli na Niego własne Jego szaty i odprowadzili Go na ukrzyżowanie”. Skąd tyle pogardy, agresji i nienawiści? Jak łatwo poddać się człowiekowi działaniu Kainowego ducha śmierci! A przecież każdy ma prawo do szacunku, obrony, godności i życia. Gdzie jest granica nikczemności, krzywdy i poniżenia? Matko niewinnego Skazańca, módl się za nami!

O Niepokalana, Matko Boga, czyż Twój Syn, teraz wzgardzony i cierniem ukoronowany, nie „objawił się po to, aby zniszczyć dzieła diabła”? . Twój Syn jest jedyną „Głową Kościoła: On – Zbawca Ciała”. Tylko Jezus, Twój Syn Dziewico, jest „Początkiem, Pierworodnym spośród umarłych, aby sam zyskał pierwszeństwo we wszystkim”. Maryjo, ileż trzeba siły i wiary, aby zachować nadzieję w spełnienie wszystkich tych słów, gdy patrzy się na naszego Jezusa odzianego w łachmany, pobitego i wyszydzonego, z którego oblicza spływa całymi strugami krew, zalewając święte i niewinne oczy. O Matko, Ty w wierze tej wytrwałaś. Ty jedyna zachowałaś nadzieję do końca. Umocnij, o Niewiasto „pełna łaski” całe swe potomstwo! Zanurz każdego z nas w Krwi Twego Pierworodnego Syna, Króla pokory i cierpliwości.

Maryjo, Ty jesteś Królową, bo Syn Twój jest prawdziwym Królem. On cierniem ukoronowany pozwala i Tobie uczestniczyć w swoim uniżeniu. Św. Jan Paweł II przypomniał nam: „Maryja, chociaż poczęta i urodzona bez zmyty grzechu, w przedziwny sposób

uczestniczyła w cierpieniach swojego boskiego Syna, aby być Współodkupicielką ludzkości”. Ty jako pierwsza ze wszystkich, choć w sposób zupełnie wyjątkowy, spełniałaś to, o czym pisał św. Paweł: „W moim ciele dopełniam braki udręk Chrystusa dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół”. Któż bardziej niż Ty, Matko Odkupiciela, nie przeżywał w sobie tego wszystkiego, co stało się udziałem Twego Syna. Patrząc na Jego mękę, jednoczyłaś się w duszy i ciele z cierpieniami Odkupiciela. Gdy Jego ziemską boleść się zakończyła, Ty wciąż „dopełniasz” udręk Syna w Jego Mistycznym Ciele. Nie pojmiemy sensu spływających po Twoim obliczu Krwawych Łez z Lublina, Akity czy tych z La Salette i Syrakuz, gdy zapomnimy o cierpieniach Twego Syna. Jak Ojciec i Matką są jedno dla Syna, tak Syn i Matka są jedno dla Ojca. Jakże miła jest więc Wasza ofiara, Matko Syna cierniem ukoronowanego, w oczach Przedwiecznego Boga!

Maryjo, 13 czerwca 1917 r. w Fatimie pocieszałaś cierpiącą Łucją słowami: „Nigdy cię nie opuszczę, moje Niepokalane Serce będzie twoją ucieczką i drogą, która cię zaprowadzi do Boga”. Po latach wizjonerka wspominała, co dałaś jej poznać. Tak Łucja zapisała: „W tej chwili, gdy [Maryja] wypowiadała te ostatnie słowa, otworzyła swoje dłonie i przekazała nam powtórnie odbłask tego niezmiernego światła. W nim widzieliśmy się jak gdyby pogrążeni w Bogu. Hiacynta i Franciszek wydawali się stać w tej części światła, które wznosiło się do nieba, a ja w tej, które się rozprzestrzeniało na ziemię. Przed prawą dłonią Matki Boskiej znajdowało

się Serce, otoczone cierniami, które wydawały się je przebijać. Zrozumieliśmy, że było to Niepokalane Serce Maryi, znieważane przez grzechy ludzkości, które pragnęło zadośćuczynienia”.

Matko Niepokalana, jak ulżyć Twoim cierpieniom? Któż zdoła zamienić raniące ciernie w pachnące płatki kwiatu wdzięczności i miłości, której od nas, swych dzieci, oczekujesz? Razem z Tobą, wpatrując się w umęczonego i czekającego na wyrok śmierci Syna, pragniemy się modlić tak, jak prosiłaś o to w Fatimie 13 lipca 1917 r. w Cova da Iria: „O mój Jezu, przebacz nam nasze grzechy, zachowaj nas od ognia piekielnego, zaprowadź wszystkie dusze do nieba, i dopomóż szczególnie tym, którzy najbardziej potrzebują Twojego miłosierdzia”. Maryjo, wierzymy, że w słowach tej modlitwy odnajdziemy ratunek, a Serce Twego Syna pocieszenie i „ukoronowanie” naszą miłością.

Nie chcę poddawać się moim lękom, nie chcę pomnażać Twego cierpienia, Matko. W Sercu Niepokalanym Ty odczuwasz każdy akt wiary i niewiary Twego potomstwa. Chcę się uświęcić, zmienić moje myślenie i „przyoblec człowieka nowego, stworzonego według Boga, w sprawiedliwości i prawdziwej świętości”. Od tego rozpocznie się moje „dopełnianie” udręk Chrystusa w Jego Kościele. Matko, może jeszcze muszę usunąć ciernie plotek, pomówień, przekazywania niesprawdzonych informacji, które ranią jak ciernie Twojego Syna w osobach jego sług, kapłanów, zakonników, osób Mu poświęconych. Pragnę naprawić te krzywdy i rany. Jezu, ufam Tobie!

Apostołka Bożego Miłosierdzia zapisała w „Dzienniczku”: „Ujrzałam

Jezusa umęczonego, w ciernie ukoronowanego, a w rękę trzymał kawałek trzciny. Milczał Jezus, a żołdacy uwijali się na wyścigi, aby Go męczyć. Jezus nic nie mówił, tylko się spojrzał na mnie; w tym spojrzeniu wyczułam tak straszną mękę Jego, że my nie mamy nawet pojęcia, co ucierpiał Jezus dla nas przed ukrzyżowaniem”. Jak odpowiedzieć na milczenie Chrystusa, Matko, cóż mogę dla Niego i dla Ciebie zrobić? Wiem, Maryjo, że i na mnie umęczony Jezus patrzy z miłością. Nie chce przypominać mi o wielkości grzechów, które już przez Spowiedź św. zatonęły w oceanie Jego Miłosierdzia, ale zaprasza mnie do dzieła wynagradzania za moje grzechy i całego świata. Tego wynagrodzenia świat dziś bardzo potrzebuje. Do niego nawoływał też Anioł Pokoju w Fatimie. Tak mówił do Dzieci: „Z wszystkiego, co tylko możecie, zróbcie ofiarę jako zadośćuczynienie za grzechy, którymi On jest obrażany i dla uproszenia nawrócenia grzeszników. W ten sposób ściągniecie pokój na waszą Ojczyznę. (...)Przed wszystkim przyjmijcie i znoście z poddaniem cierpienia, które wam Bóg ześle”. Wcześniej zaś Anioł nauczył je modlitwy: „O mój Boże, wierzę w Ciebie, uwielbiam Ciebie, ufam Tobie, kocham Cię. Proszę Cię, byś wybaczył tym, którzy nie wierzą, którzy Cię nie uwielbiają, którzy Cię nie kochają, którzy Ci nie ufają”.

Maryjo, wspieraj nas w wypełnianiu tego przesłania, abyśmy zadośćuczynili za grzechy, które tak ranią Serce Jezusa i Twoje Niepokalane Serce. Amen!

Z tekstu: Przy Niepokalanym Sercu Maryi. Wynagrodzenie w pierwsze soboty miesiąca.. **Medytacja, Ks. S. Kunka: „, Cierniem ukoronowanie Pana Jezusa”** [w]: „Z Fatimą w przyszłość. Fatima 2026”, Sekretariat Fatimski, Zakopane 2026.

Intencje Mszalne

Pon 31 sierpnia	Godz. 7.00	1. Z okazji 76 rocz. urodzin Zbigniewa 2. Za + Adama Fołtę (greg).
	Godz. 18.00	1. O Boże błogosławieństwo dla Mateusza Kucharskiego od mamy z córką 2. Za + Marię Twardowską od córki z rodziną. 3. W dniu urodzin Anny i Mateusza
Wtorek 1 września	Godz. 6.20	Za + Janinę Chrobak od rodziny Piosików
	Godz. 7.00	1. Za + Michała Śliwę od Bogusławy i Grzegorza Kubiców z rodziną. 2. Za + Rudolfa Małeckiego (greg)
	Godz. 8.00	Za + Marię Waśko z prośbą o dar życia wiecznego
	Godz. 18.00	1. O dary Ducha Świętego dla Wiktora, Amelki, Oliwki i Leona. 2. Za + Piotra Szkaradnika od żony z synem
Środa 2 września	Godz. 6.20	Za + Marię Twardowską od syna z rodziną.
	Godz. 7.00	1. Za + Janinę Chrobak od rodziny Koneckich. 2. Za + Rudolfa Małeckiego (greg)
	Godz. 18.00	1. W int. Mariusza Wojnar z okazji 50 rocz. urodzin 2. Za ++ Stefana i Zuzannę Brożek.
Czwartek 3 września	Godz. 6.20	Za + Gertrudę Tomecką w 10 rocz. śmierci.
	Godz. 7.00	1. Za + Michała Śliwę od rodziny Sowińskich. 2. Za + Rudolfa Małeckiego (greg)
	Godz. 18.00	1. Za + Michała Śliwę od żony 2. Za + Piotra Szkaradnika od mamy.
Piątek 4 września	Godz. 6.20	Za + Janinę Chrobak od rodziny Białków.
	Godz. 7.00	Za + Marię Twardowską od wnuczki z rodziną.
	Godz. 18.00	1. Za + Gabrielę Migdał z mężem. 2. Za + Rudolfa Małeckiego (greg)
Sobota 5 września	Godz. 6.20	Za + Michała Śliwę od Szymona i Jacka Gańczarczyk.
	Godz. 7.00	1. W intencji wynagradzającej Sercu Maryi 2. Za + Rudolfa Małeckiego (greg)
	Godz. 18.00	1. W intencji dobrodziejów naszego kościoła. 2. Za ++ Hildegardę, Mariana i syna Romana
Niedziela 6 września	Godz. 6.30	Za + Rudolfa Małeckiego (greg)
	Godz. 8.00	Za ++ rodziców Wnęk z córkami Marią i Wiktoria.
	Godz. 9.30	Za + Zygmunta Łękawa z rodzicami.
	Godz.11.00	Za ++ Helene, Jerzego, Zbigniewa Chwesiuk od Leszka.
	Godz.12.30	W intencji Wirgini z okazji 90 rocz. urodzin
	Godz.18.00	W intencji członków Żywego Różańca.
	Godz. 19.15	1. Za ++ rodziców Wandę i Stanisława. 2. Z okazji 18 urodzin Cecyli

Ogłoszenia Parafialne

1. W tygodniu liturgicznym przeżywamy:
 - w czwartek – wspomnienie św. Grzegorza Wielkiego, papieża
2. Składam serdeczne „Bóg Zapłać” wszystkim, którzy pomogli w przygotowaniu ubiegłotygodniowej uroczystości odpustowej.
3. Nowy grafik Mszy w tygodniu; od wtorku Msze św. w naszym kościele odprawiamy o godz. 6.20; 7.00 oraz 18.00.
4. We wtorek 1 września, rozpoczyna się Nowy Rok Szkolny i Katechetyczny. W tym dniu zapraszamy uczniów i nauczycieli, na Mszę św. o godz. 8.00. Wszystkim uczniom, nauczycielom, katechetom życzymy wielu sukcesów i satysfakcji z podejmowanego trudu.
5. We wtorek zapraszamy seniorów na seans filmowy o godz. 16.00.
6. W pierwszy wtorek miesiąca zapraszamy na adorację od godz. 19.15-20.15 prowadzoną przez zespół z Mszy św. o godz. 19.15.
7. Adoracja Najświętszego Sakramentu w środa-piątek od 15.00 do 18.00.
8. Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy w środę o godz. 17.30
9. W tym tygodniu przypada pierwszy, czwartek, pierwszy piątek i pierwsza sobota miesiąca.
10. W pierwszy piątek miesiąca zapraszamy na Mszę św. dzieci o godz. 18.00. Spowiedź od godz. 17.00.
11. W pierwszą sobotę miesiąca po Mszy św. o godz. 7.00 zapraszamy na nabożeństwo do Niepokalanego Serca NMP.
12. Odwiedziny chorych: w piątek, od godz. 8.00 ks. Wiesław i ks. Jan; w sobotę, od godz. 8.00 ks. Piotr
13. W przyszłą niedzielę zapraszamy członków Żywego Różańca, na spotkanie połączone ze zmianą tajemnic różańcowych do dolnego kościoła o godz. 17.00.

Pierwsza sobota miesiąca

Warunki nabożeństwa wynagradzającego:

1. Spowiedź św.
(można odbyć innego dnia)
2. Różaniec - jedna część
3. Medytacja - 15 minut
4. Komunia św.



*Wszystkie warunki wypełniamy,
wzbudzając intencję
wynagradzającą
Niepokalanemu Sercu Maryi*